

Biblioteka Jesiennolubna
K R A K Ó W
Str. Amy 12

GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWANA

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzący co robota

Reglamentacja stopy procentowej w Polsce

W prasie fachowej rozgorzał zaciekle spór w kwestji reglamentacji stopy procentowej. Chodzi o to, czy rozporządzenia, ustalające przymusowo w Polsce poziom oprocentowania, są pożyteczne, czy też szkodliwe dla kształtowania się rynku pieniężnego.

Powód bezpośredni do polemiki dała rozprawa dr. Władysława Malinowskiego p. t. „Struktura rozdziału kredytów bankowych w Polsce“, wydana niedawno przez Główny Urząd Statystyczny i przedstawiona na posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności przez prof. dr. Adama Krzyżanowskiego. Wygłoszone są tam poglądy zgola nieoczekiwane, jak na wydawnictwo urzędowe. Usiłują one, mianowicie, dowieść, że wyznaczenie maximum stopy przez przepisy reglamentacyjne, pociąga za sobą kontyngentowanie kredytów, uprzywilejowanie przedsiębiorstw nierentownych, zwykłą stopę na rynku wolnym, pozabankowym.

Przeciw tej „herezji“ wystąpił ostro p. M. Smerek w listopadowym zeszycie mies. „Bank“, zaś dr. Stefan Buczkowski w „Gospodarce Narodowej“ z 1 grudnia nazwał wydaną pracę prosto — skandalem.

Ponieważ chodzi o zagadnienie wagi pierwszorzędnej, przyjrzymy się bliżej tej sprawie.

Posłuchajmy najprzód rozumowania dr. Malinowskiego.

Za punkt wyjścia przyjmuje on fakt, że w Polsce rynek pieniężno-kredytowy jest reglamentowany, rentowność kapitału jest przymusowo regulowana, stopa procentowa jest drogą rozporządzeń ograniczana. Reglamentacja ta przeprowadzona jest w ten sposób, że dla Banku Polskiego wyznaczona została stopa najniższa (obecnie 5%), dla banków państwowych i komunalnych wyższa, zaś dla banków prywatnych stopa maksymalna (obecnie 8½%). Na wolnym rynku prywatnym stopa jest najwyższa, w zasadzie ograniczona ustawą o lichwie pieniężnej, faktycznie — nieograniczona.

Jakie są, według autora, skutki tego stanu rzeczy?

Utrzymuje on, że kolejność zgłaszania się po kredyt do poszczególnych źródeł kredytu uwarunkowana jest wysokością stopy procentowej. Kredytobior-

cy zatem zgłaszają się najpierw do Banku Polskiego, jako źródła najtańszego.

Ale Bank Polski nie może wszystkich zgłaszających się zaspokoić, nawet, jeśli zupełnie na kredyt zasługują (ale faktycznie przecież — nie wszyscy zasługują). Musi on dbać o stałość waluty, niedopuszczać do inflacji (ale inflacji niema przy odpowiednich obrotach towarowych). Wybiera on tedy kredytobiorców, stwarzając niejako uprzywilejowanie kredytowe; zaprowadza kontyngentowanie kredytu, powodując się „ogólnymi zasadami polityki gospodarczej rządu“ (a może ostrożnością?).

Następnym z kolei źródłem kredytu pod względem taniości są banki państwowe i komunalne. Korzystają one w przeważnej mierze z funduszy państwowych, których wysokość uzależniona jest od sytuacji skarbu. Banki te mogą udzielać także tylko kredytów ograniczonych (ale czyż te banki nie mają specjalnych zadań?). I tu więc kontyngentowanie kredytów jest regułą.

Czy to kontyngentowanie — zarzuca autor — jest gospodarczo racjonalne?

Odpowiedź na to pytanie daje jakoby fakt niewykorzystania kontyngentów przez wybranych, uprzywilejowanych kredytobiorców. W Banku Polskim rozbieżność między kredytami przyznanymi, a niewykorzystanymi wahała się w 1932 roku między 69 a 61%. W bankach państwowych i komunalnych niema danych statystycznych, ale autor sądzi, że „zapewne“ rozbieżność tam jest jeszcze większa.

Otóż, niewykorzystanie kredytu ma dowodzić, że uprzywilejowanym przedsiębiorstwom nie opłaca się korzystać nawet z bardzo taniego kredytu, bo mają one rentowność małą (a może go nie potrzebują, bo obroty tego nie wymagają?). Byłyby one skazane na zagładę, gdyby nie było sztucznie taniego dla nich zarezerwowanego kredytu (ale czyż pomoc kredytowa, nawet droższa, nie utrzymywałaby ich przy życiu?).

W przeciwieństwie do tych instytucji finansowych, banki prywatne — jak twierdzi autor — powodują się motywem rentowności. Wyznaczenie wszakże dla nich maximum stopy kredytowej, pociąga i tu za sobą kon-

tyngentowanie kredytów (czy jednak na wybór nie wpływają właściwie decydująco względy pewności?).

O ile przedsiębiorstwo nie może uzyskać potrzebnego kredytu we wskazanych wyżej instytucjach, zwraca się ono do nie-reglamentowanego rynku prywatnego, który — jak sobie autor wyobraża (zupełnie dowolnie) finansuje niekiedy najrentowniejsze warsztaty pracy. Stopa na tym rynku jest wysoka. Autor posuwa się do twierdzenia (błędne), że stopa ta jest znacznie wyższa, niżby była, gdyby całość rynku była nie-reglamentowana.

Na te wywody przeciwnicy odpowiadają krytyką następującą.

P. M. Smerek, o którym wspomnieliśmy wyżej, widzi błąd autora w tem, że przyjmuje on za wzór kraje zasobne w kapitały; tymczasem we wszystkich krajach o słabej kapitalizacji, jak Polska, rynek pieniężny prywatny jest droższy od publicznego.

Nie jest to jednak zarzut trafny, gdyż w tych krajach słabych tak samo istnieje reglamentacja.

Również mało trafnym jest inny zarzut krytyka. Twierdzi on głośno, że niewykorzystanie kredytów przyznanych nie świadczy o słabej rentowności przedsiębiorstw, finansowanych przez banki publiczne, lecz tylko wynika stąd, że wystarczają im ich własne zasoby finansowe.

Inny krytyk, o którym wspomnieliśmy, dr. Buczkowski, uzasadnia potrzebę reglamentacji tem, że Polska posiada niezwykle mały wolumen kredytów, którym musi ona tak gospodarować, aby dał on jaknajwiększą korzyść.

Ale i ten zarzut jest chybiony, jak to zaraz postaramy się wykazać.

Wysoka stopa procentowa była wynikiem dość zawilego spłotu przyczyn. Nie wydaje się jednak, aby wśród tych przyczyn figurował brak kapitałów.

W rzeczywistości bowiem nie było mało kapitałów, lecz była mała ich podaż, gotowość udzielenia kredytu. Zjawisko to nie raz występuje i gdzieindziej, w krajach notorycznie zasobnych. We Francji np., gdzie obfitość pieniędzy jest ogromna,

stopa procentowa jest tak wysoka, że na hipotekę miejską niepodobna uzyskać pożyczki niżej 8—10%. W Stanach Zjednoczonych, gdzie gotówki napewno nie brak, rząd Roosevelta ani prośbą, ani groźbą nie może wymusić na bankach, aby uprawiali politykę „łatwych“ kredytów. Nie myślimy porównywać Polski z temi krajami, ale i u nas, przy skąpem ofiarowaniu kredytów, była silna tezauryzacja walut zagranicznych i złota.

Na małą podaż kapitałów wpływała przedewszystkiem nieufność. Przyczyna więc była nierzeczowa, tkwiąca w faktach obiektywnych, lecz psychologiczna. Z najrozmaitszych względów, których tu rozstrząsać nie będziemy, nie dowierzano zgłaszającym się po kredyt i starano się zachować jaknajwiększe pogotowie kasowe. Mała podaż kapitałów podrażała kredyt; stąd wysoka stopa procentowa.

Ta nieufność panowała nie tylko wśród sfer bankowych i kapitalistów prywatnych.

Wpływała ona na politykę samych czynników państwowych. Gdyby one stały na stanowisku, że rynek zasługuje na zaufanie, i że stopa procentowa powinna na nim swobodnie się ustalać pod działaniem podaży i popytu, to zwalczałyby one wysoki jej poziom zapomocą ofiarowania obfitych kredytów. Czynniki państwowe jednak tego nie robiły — bynajmniej nie z braku pieniędzy lub obawy inflacji, kredyty bowiem na produkcję rentowną nie mogą wywołać skutków inflacyjnych, lecz — z braku zaufania do tej rentowności.

Dlatego obrano inną metodę — metodę reglamentacji rynku pieniężnego. Chodziło o to, aby te kredyty, na które ostrożność dawała „placet“, były stopniowo coraz tańsze, coraz bardziej obniżały poziom kosztów własnych w przemyśle i handlu. Chodziło także o to, aby zwolna przełamać psychozę nieufności.

Oczywiście, zaprzeczyć się nie da, że były również kredyty uprzywilejowane, były podtrzymywane kredytem publicznym przedsiębiorstwa nierentowne, a nawet zupełnie zbędne, ale było to wynikiem racji państwowo-gospodarczych, słusznych, czy błędnych, lecz nie mających nic wspólnego z reglamentacją oprocentowania.

OD REDAKCJI

Uprzejmie prosimy Dyrekcje Spółek Akcyjnych i Towarzystw Kredytowych o nadsyłanie do Redakcji sprawozdań i bilansów wraz z uchwałami zebrań ogólnych, tabel losowań i wszelkich innych danych, mogących służyć, jako materiał informacyjny.

BILANS BANKU POLSKIEGO

w III dekadzie listopada r. b.

Zapas złota stale wzrasta.

W ciągu trzeciej dekady listopada zapas złota powiększył się o 0,6 milj. zł. do 499,2 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 4,7 milj. zł. do 30,1 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 32,1 milj. zł. do 723,2 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 16,1 milj. zł. do 631,9 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 13,5 milj. zł. do 41,6 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 2,5 milj. zł. do 49,7 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 3,7 milj. zł. do 42,8 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi: pierwsza o 2,6 milj. zł. do 160,2 milj.

zł., druga — o 4,6 milj. zł. do 207,5 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 4,4 milj. zł. do 237,3 milj. zł.

Obieg biletów bankowych. w wyniku wyżej omówionych zmian, zwiększył się o 26,9 milj. zł. do 957,9 milj. zł.

Pokrycie złotem spadło z 46,48% do 45,58% i przekracza normę statutową o przeszło 15 punktów.

W ostatniej dekadzie listopada Bank Polski przekazał zagranicę ogółem dewiz na obsługę: 8% pożyczki dolarowej, 7% pożyczki śląskiej oraz t. zw. pożyczki Ule- na — za równowartość 12,7 milj. zł.

Stopa dyskontowa 5%, zastawowa 6%.

Z życia spółek akcyjnych

Sprawozdanie z Walnego Zgrom. Akcjonariuszów T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A. w Warszawie

W dniu 30 listop. r. b. w lokalu przy ul. Moniuszki 10 odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza. Po wysłuchaniu odczytanych sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, Walne Zgromadzenie postanowiło sprawozdania te zatwierdzić, jak również zatwierdzić Rachunek Zysków i Strat oraz Bilans za 1933/34 rok obrotowy, zamykający się na 30 czerwca 1934 roku sumą zł. 77.393.632,09 i wykazujący zysk w wysokości zł. 895.502,27.

Walne Zgromadzenie uchwaliło, zgodnie z wnioskiem Zarządu, przeznaczyć całkowitą sumę zysku na kapitał amortyzacyjny.

Po udzieleniu Członkom Zarządu i Rady Nadzorczej pokwitowania z wykonania przez nich obowiązków, zapadła m. in. u-

chwała, wybierająca ponownie do Rady Nadzorczej p. J. Leflaive oraz na miejsce zmarłego p. Louis Hermana jego syna, p. Pawła Hermana.

Należy zaznaczyć, że w bilansie za rok 1933/34 jako kapitał akcyjny figuruje suma złotych 40.000 000,—, która uchwałą poprzedniego Walnego Zgromadzenia została obniżona do wysokości zł. 20.000.000,—, jednakże uchwała ta nie została dotychczas przez Ministerstwo zatwierdzona.

Najkrótszy czas przewozu, ułatwione formalności celne, dostawa do domów, niskie taryfy

o to
zalety
frachtu lotniczego
P. L. L. „L O T”

Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje miasta: Gdańsk, Gdynie — Katowice — Kraków — Lwów — Poznań — Warszawę — Wilno — Berlin — Brno — Bukareszt — Czerniowce — Ryga — Saloniki — Sofję — Tallin — Wiedeń.

FABRYKA WYROBÓW SREBRNYCH
I PLATEROWANYCH



JÓZEF FRAGET

EGZYSTUJĄCA OD 1824 R.

WARSZAWA

ELEKTORALNA 16, TEL. 6.04-80

MAGAZYNY:

WIERZBOWA 8, TEL. 6.04-81

MARSZAŁKOWSKA 64, TEL. 8.73-28

NALEWKI 16, TEL. 11.04-83

POLECA: PLATERY, SZTUĆCE I GALANTERJĘ W ARTYSTYCZNYM WYKONANIU PO CENACH BARDZO PRZYSTĘPNYCH

ZWIĄZEK BANKÓW W POLSCE

Wybory radców do Izb Przemysłowo-Handlowych.

W dniu 3 bm. odbyły się, zwołane przez komisarzy Wyborczych Izb Przemysłowo-Handlowych, nadzwyczajne ogólne zebrania członków poszczególnych Oddziałów Związku Banków w Polsce.

Na porządku dziennym były wyłącznie wybory radców do Izb Przemysłowo-Handlowych.

Wyniki wyborów są następujące:

Wybrani zostali:

w Warszawie: pp. Paweł Heilperin — Prezes Dyrekcji Banku Dyskontowego Warszawskiego, Andrzej Rotwand — Prezes Rady Banku Zachodniego, Emil Spät — Dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego;

w Poznaniu: p. Witold Broniewski — Dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobkowych;

w Gdyni: p. Jerzy Hildt — Dyrektor Powszechnego Banku Związkowego;

w Wilnie: p. Kazimierz Niżyński — Dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobkowych;

w Lublinie: p. Tadeusz Skarżyński — Dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobkowych;

w Sosnowcu: p. Kazimierz Świdorski — Dyrektor Banku Handlowego w Warszawie;

w Łodzi: p. Józef Jabłkowski — Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych;

w Krakowie: p. Jan Bortnik — Dyrektor Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.

LIKWIDACJA BANKU

Założony w 1921 r. przy wybitnym udziale kapitału angielskiego, „Powszechny Bank Depozytowy, Sp. Akc. w Warszawie, zgodnie z uchwałą, zapadłą na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu w dniu 31 października 1934 r., przeszedł w stan likwidacji.

Bank ten był w swoim czasie bardzo ruchliwy, lecz zmniejszające się obroty w latach ostatnich, w związku z przeżywanym ogólnie kryzysem gospodarczym, wplwnęły niezawodnie na decyzję władz zlikwidowania Banku.

Zarząd Telefonów Warszawskich P. A. S. T.

podaje do wiadomości, że w Warszawskiej Sieci Telefonicznej **będą instalowane telefony bez pobierania opłaty wstępnej** w okresie od dn. 10 grudnia 1934 r. do dn. 10 kwietnia 1935 r., o ile przedtem nie zostaną wyczerpane posiadane rezerwy na poszczególnych centralach i w kablach.

PP. Reflektanci na nowe telefony powinni zgłaszać się osobiście do Biura Abonentów Zarządu Telefonów, ul. Zielna 37/39, w godzinach biurowych od 8½ do 14-ej w celu podpisania odpowiedniej deklaracji.

Zgłoszenia nieosobiste (w zastępstwie, przez członków rodziny i t. p.) przyjmowane nie będą.

Z opłaty wstępnej w wyżej wymienionym okresie będą zwolnione aparaty ściennie typu ustalonego przez Zarząd Telefonów. Dopłaty za aparaty biurkowe, aparaty dodatkowe, dodatkowe gniazdko, dodatkowe dzwonki i t. p. będą pobierane w wysokościach przewidzianych taryfą.

Wobec spodziewanego dużego napływu nowych Abonentów zakładanie telefonów będzie uskuteczniane w kolejności składanych zgłoszeń.

Wszelkie informacje udzielane będą przez telefony Nr. 614-14 i Nr. 634-56.

GIEŁDY PIENIĘŻNE

Warszawa.

(30.XI — 5.XII).

W okresie sprawozdawczym nastrój ogólny dla papierów był przeważnie mocniejszy. Obroty ogólne skurczyły się. Materiał rozporządzalny nie był zbyt obfity, co chwilami tamowało normalny bieg interesów giełdy.

Institucje bankowe z polecenia swej klienteli mniej czyniły zakupów. Kulisa zachowywała pewną wstrzeźliwość i niektórymi poszczególnymi walorami mniej operowała, niż zwykle.

Na rynku spekulacyjnym nie widać większego ożywienia. Banknotami dolarowymi mało się interesowano. Więcej natomiast były ruchliwe banknoty europejskie, zwłaszcza francuskie i niemieckie.

Na rynku monet złotych, wprowadzie ruch był mały, lecz nieco większy, niż w okresie poprzednim.

Dewizy zagraniczne miały tendencję niejednolitą. Przy porównaniu kursów z końca okresu poprzedniego z kursami końcowymi z okresu sprawozdawczego, okazuje się, iż dewizy na Medjolan, Nowy Jork, Paryż i Pragę, przy drobnych wahaniach w rezultacie żadnych zmian kursowych nie wykazały, wyżej zaś ceniono dewizy na Amsterdam, Brukselę, Gdańsk i Zurich. Te ostatnie po mocnym początku w końcu większą część zysków straciły.

Wreszcie dewizy na Berlin nieznacznie się obniżyły, poważniejszą zaś stratę kursową poniosły stale zniżkujące dewizy na Londyn a wraz z nimi dewizy państw skandynawskich.

Zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy nieco mniejszym udziale innych banków. Obroty dewizami zagranicznymi były nieco większe, aczkolwiek okres sprawozdawczy jest o dzień krótszy, niż zwykle.

W dziale pożyczek państwowych usposobienie było spokojne, obroty — skromne, tendencja — nieco mocniejsza. Pożyczki premjowe mniej budziły zainteresowania, niż zwykle, wskutek czego obroty uległy redukcji.

To samo da się powiedzieć o innych pożyczkach, zwłaszcza 5% Poż. Konwersyjnej, 5% Konwers. Poż. Kolejowej oraz 6% Poż. Dolarowej. 7% Poż. Stabilizacyjna była również mniej ruchliwa przy niewielkich z dnia na dzień różnicach kursowych.

Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych nastrój ogólny był mocniejszy, aczkolwiek odchylenia, zresztą nieznaczne, za uważać było można to w tę, to w drugą stronę.

Z listów zast. funtowych Tow. Kred. Przemysłu Polskiego, sporadyczne transakcje zawierano 8%, które skłaniały się ku wyższe.

Z listów zast. Ziemijskich w większych transakcjach były 4½%, w znacznie mniejszych — 4%, 8% i 7% (dolarowe).

Z listów zast. m. Warszawy najbardziej ruchliwe były 5% z 1933 r., 5% dawnymi również się interesowano, lecz w mniejszym stopniu, natomiast nieliczne transakcje zawierano 4½%.

Listy zast. prowincjonalne były zaniedbane. Na początku

okresu zawarto szereg małych transakcji 5% list. zast. miast: Kalisza, Kielc i Lublina. Nieco więcej były ruchliwe 5% listy zast. m. Łodzi z 1933 r.

O obligacje m. st. Warszawy wprowadzie często się dopytywano, lecz do poważniejszych transakcji nie doszło.

Na rynku akcyjnym utrzymuje się nadal nastrój dość mocny i przedmiotem obrotów giełdowych są akcje przeważnie przedsiębiorstw popularniejszych, z których, oprócz akcji Banku Polskiego, większym popytem cieszyły się akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla.

Obrotami również akcjami: Spiessa, Warsz. Tow. Fabr. Cukru, Lilpopami, Modrzejowskimi, Ostrowieckimi, Starachowicami i Haberbuschem.

W końcu okresu sporo zakupów czyniono akcjami Banku Polskiego.

W obrotach prywatnych akcje Żyrardowskie ceniono 21.

Ruch kursów.

Dewizy: Amsterdam 358.20—358.15—358.50, Berlin 212.90—212.80, Bruksela 123.73—124.15—124.05, Gdańsk 172.79—172.76—172.85, Kopenhaga 117.30, Londyn 26.38—26.16, Medjolan 45.23—45.25—45.24, Kabel 5.30^{1/8}—5.29^{1/8}—5.30^{3/8}, Oslo 131.60, Paryż 34.92^{1/2}—34.92—34.93, Praga 22.11—22.12, Sztokholm 136.15—135.05, Zurich 171.90—172.20—171.90.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 45.50—45.85, Dolarówka 53—53.50, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 114.50—115.50 (pełne serie 118—118.50), 5% Poż. Konwersyjna 66—64.65, 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 62—60—61, 6% Poż. Dolarowa 72.38—73.25—72.75, 7% Poż. Stabilizacyjna 68.75—70—68.63 (odcinki po dol. 500—69—68.75). Listy zast. Państwowego Banku Rolnego oraz listy zastawne i obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego: 7% — 83.25, 8% — 94, 8% obligacje budowlane B. G. K. — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% listy zast. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego 79—79.75, listy zast. Ziemijskie. 4% — 47, 4½% — 52—52.75—52.25, 8% — 50.50, 7% (dolarowe) — 50—49.50, listy zast. m. Warszawy: 4½% — 66.25, 5% — 69.50—69, 5% z 1933 r. — 58.50—60.25—59.50, listy zast. m. Kalisza: 5% — 55, 5% z 1933 r. — 47, 5% listy zast. m. Kielc z 1933 r. — 47, 5% listy zast. m. Lublina z 1933 r. — 45.25, 5% listy zast. m. Łodzi z 1933 r. — 51.50—52, 6% obligacje m. st. Warszawy VIII i IX poz. — 60—60.25.

Akcje: Bank Polski 93.50—94.75—94.50, Spiess 32, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 28.50, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 13—14.75—14.50, Lilpop 10.30—10.10—10.30, Modrzejów 3.80—3.90, Ostrowiec 20, Starachowice 13.10—12.90, Haberbusch 35.75—36.25.

Sorzedaże przymusowe: akcie cukrowni „Trawniki“ (wart. nom. zł. 100) — 79.75, akcie cukrowni „Milejów“ (wart. nom. zł. 100) — 60, akcie Tow. Akc. „Stradom“ (wart. nom. zł. 2.000) — 475.50, akcie Banku Handlo-

wego w Warszawie (wart. nom. zł. 100) — 24, 4½% listy zast. Wileńskiego Banku Ziemijskiego — 46.50.

Obroty nieurzędowe w dniu 5 grudnia r. b.: 8% Poż. z 1925 r. (Dillon) 85^{5/8}—86 (transakcje), 7% Poż. Śląska — 67 (w żądaniu), 7% Poż. m. st. Warszawy — 65.50 (w żądaniu).

5% i 3% Rentą Ziemijską oraz 6% Bonami m. st. Warszawy do transakcji nie doszło, a to z powodu nieuzgodnienia cen sprzedawców z cenami nabywców.

Rynek prywatny. Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjednocz.) 5.28^{1/2}—5.286—5.28^{1/2}, angielskie 26.42—26.28, austriackie 98.20—

98.50—98.25, czechosłowackie 21.74—21.73, francuskie 34.95—34.98, niemieckie 187—187.75, sowieckie 110—114—112, szwajcarskie 171.65—171.95—171.70.

Monety: rubel złoty 4.58^{1/2}—4.58^{1/2}—4.586, rubel srebrny 1.66—1.65, dolar złoty 8.91^{1/2}—8.91^{1/2}—8.914.

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

(29.XI — 4.XII).

Kraków.

3% Prem. Poż. Budowlana 45, Dolarówka 53, 5% Poż. Konwers. — 65. Akcje: Bank Polski — 93.75—95, Cukrownia „Chodorów“ 108, Cukrownia „Chybie“ — 24, Tohan — 22.

Zastrzeżone papiery

przez Urząd Śledczy.

4% Prem. Poż. Dolarowa III serji Nr. Nr. 364370 649926 1169527.

5% Poż. Konwers. z 1924 r. Na zł. 1000. Nr. 4311736, po zł. 100. Nr. 4286194—95.

Akcje Banku Polskiego.

Po zł. 100. Nr. Nr. 312197—199.

Akcje Lilpop, Rau i Loewenstein. Nr. Nr. 30611—15 33451—55 95061—70 95941—50 112711—20 132591—600 135731—40 136041—50 143411—20 177681—90 178181—220 191801—20 195281—90 207441—50 375838—40 376763.

Odwwołanie zastrzeżenia.

Urząd Śledczy odwołuje zastrzeżenie dotyczące:

3% Prem. Poż. Budowlanej. Nr. 356541 i 547776.

4% Prem. Poż. Dolarowej III serji. Nr. 1245287.

4% Prem. Poż. Inwestycyjnej. Ser. 744 Nr. 20—21, 23—27. Ser. 1044 Nr. 1, 6, 10, Ser. 4720 Nr. 17—19.

(Urząd Śledczy Nr. K. 2—681/34 i 2—692/34 z dn. 30.XI. 4.XII. 1934 r.).

ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. Kowadło w miejscu. Sprawdziliśmy w ostatnim ciągnięciu z 15 października 1934 r. Niewylosowane i nic nie wygrały. Tabeli restantów nie posiadamy.

WP. Benisz w miejscu. W kwestji posiadanego przez WPana numeru wylosowanej serji, szcze-

gółowych informacji może udzielić tylko instytucja, która emitowała pożyczki. Do instytucji tej zechce WPan się zwrócić, gdyż w posiadanych przez nas wykazach brak bliższych szczegółów.

105 lat!! EGZYSTENCJI 105 lat!!

J. LEŚNIEWSKI dawniej W. KREUSCH

poleca wyroby swego zakładu przemysłowego.

- Działy Zakładu
1. Fabryka ksiąg handlowych
 2. Introligatornia
 3. Drukarnia
 4. Linjerna papieru
 5. Wyrób etykiet do zawieszania (sygnaturek)

Fabryka ul. Nowogrodzka 78 tel. 696-35

Magazyn fabryczny ul. Senatorska 37 tel. 614-04

(Plac Bankowy, gm. Ord. Zamojskich)

Tanio!! Solidnie!! Tanio!!

TRANZAKCJE TERMINOWE.

Na łamach prasy warszawskiej poruszana była niejednokrotnie kwestja wprowadzenia do urzędowych obrotów i notowań giełdowych transakcyj terminowych, lecz dotychczas kwestja ta nie posunęła się o krok naprzód, gdyż władze Giełdy Warszawskiej uważały, iż moment odpowiedzi ku temu jeszcze nie nadszedł.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, iż za czasów zaboru podobnie transakcje były zakazane, natomiast prawodawstwo polskie nie sprzeciwia się wprowadzeniu na giełdę transakcyj terminowych, lecz uzależnia to od Ministra Skarbu, który po wysłuchaniu opinji Rady Giełdowej, może wydać przychylną lub odmowną decyzję.

Transakcje terminowe są dokonywane na wszystkich prawie giełdach zagranicznych, przeważnie zaś przez kulisę, nadającą zwyczaj ton na giełdzie. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby bez udziału kulisy obroty wszelkimi papierami wartościowymi mogły przyjąć większe rozmiary. Wobec czego kulisa korzysta z tych samych przywilejów, jak inni członkowie giełdy, z wyjątkiem dokonywania operacyj dewizami.

Zacząć życia pcha naprzód, i zatamować go nie można, więc transakcje terminowe są wciąż dokonywane, a tam gdzie zakaz dokonywania ich na giełdzie obowiązuje, transakcje wymienione bywają dokonywane bezpośrednio (bez udziału maklerów) między członkami giełdy lub też poza jej murami.

W takich więc razach wszelka kontrola ustaje, a do kas skarbowych, przynależne z tytułu transakcyj terminowych, opłaty stemplowe nie wpływają. Cała trudność polega na tem, iż nielatwo odróżnić, jakie transakcje mają podłoże wyłącznie spekulacyjne, a jakie są gospodarczo uzasadnione.

Do tych ostatnich należą bez kwestji wszelkie transakcje terminowe dewizami zagranicznymi, zawierane przez instytucje bankowe na zlecenie swej klienteli, rekrutującej się z przemysłowców, sprowadzających z zagranicy towary lub surowce. Fabrykant zakupujący surowce w kraju, gdzie waluta nie jest ustabilizowana, nie jest w stanie przeprowadzić kalkulacji, gdyż nie wie, po jakim kursie wypadnie mu zapłacić za walutę w dniu płatności zobowiązania, który może przypaść po miesiącu lub po paru miesiącach. By uchronić się więc od strat na walucie, zmuszony jest zakupić dewizy zagraniczne z terminem dostawy, zbiegającym się z terminem płatności zobowiązania.

Ponieważ transakcje te są i muszą być zawierane, lecz poza giełdą. — więc zalegalizowanie ich byłoby niezmiernie pożądane.

Przy zawieraniu transakcyj terminowych papierami wartościowymi, nie można nie przyjąć pod uwagę motywów następujących:

Ktoś ma do odbioru, przypuśćmy, za miesiąc sumę hipoteczną, wkład lub z innego tytułu należność i pragnąłby wzamian zaku-

pić papiery wartościowe po kursie obecnym, gdyż nie wie jaka konjunktura będzie za miesiąc, kupuje więc dziś z prawem odbioru za miesiąc.

Ktoś inny ma otrzymać pożyczkę w papierach procentowych, więc sprzedaje papiery te z terminem dostawy, zbiegającym się z terminem otrzymania pożyczki.

Takie i tym podobne transakcje nie mają żadnych cech spekulacyjnych, a jednak, wobec obowiązujących u nas przepisów, dokonywują się poza giełdą, co jest, z punktu widzenia interesów państwa, niepożądane.

Ostatni krach, jaki miał miejsce w pierwszej połowie listopada r. b., gdy w ciągu trzech dni kurs 7% Poż. Stabilizacyjnej spadł o 10 punktów, nasuwa szereg uwag na temat transakcyj terminowych. Otóż, okazuje się, iż różnicy kursowej w większości wypadków, nie dopłacali tacy członkowie giełdy, którzy należą do zamożniejszych kulisjerów tujejszych. Poszkodowani nie mogli poszukiwać swych praw, gdyż ich nie bronią ani przepisy prawne ani giełdowe.

Afera warszawska nabrała rozgłosu nie tylko w kraju, ale i poza granicami państwa, więc zaszczytu giełdzie nie przynosi, gdyż w aferę tę wmieszani są członkowie giełdy.

W tych więc warunkach dojrzała kwestja zalegalizowania transakcyj terminowych, o czem zresztą bardzo się poważnie w sferach giełdowych i blisko z nimi stojących, mówi.

Zwolennicy dopuszczenia do obrotów i notowań giełdowych transakcyj terminowych twierdzą, iż krach nie przybrałby takich rozmiarów, gdyby transakcje te były urzędowo notowane na giełdzie. Niewypełniacemu swych zobowiązań groziłoby wykluczenie z giełdy oraz skutki wyroku sądowego, zasądzającego przynależną sumę.

Wątpliwem się wydaje, by jakikolwiek członek giełdy nie spełnił swych zobowiązań, gdyż wiedząc o skutkach, jakie mu grożą, nie angażowałby się ponad siły. A prestige giełdy nie byłoby podważony, gdyż i dziś, gdy transakcje wzmiankowane wprowadziły nic nie miały z giełdą urzędową wspólnego, a jednak urbi et orbi mówi się o krachu giełdo-

wym t. j. jakby krach ten miał miejsce na giełdzie, gdyż kontrahentami są członkowie giełdy.

Dochodzą nas słuchy, iż w najbliższej przyszłości władze giełdy mają zbadać całokształt spraw tej i powezmą jakąś decyzję co do wprowadzenia na giełdę transakcyj terminowych, kwestja ta bowiem w obecnym momencie stała się nad wyraz aktualna i żywciowa.

KALENDARZYK BANKOWY.

Terminy płatności w grudniu:
kuponów:

1-go 5% i 3% Renty Ziemskiej, 7% Poż. Śląskiej, 7% Obligacyj m. Poznania z 1928 r.

22-go 4%, 4½%, 6% (frankowych), 8% (dolarowych) L. Z.

Już czas pomyśleć o nowych księgach handlowych.

Nowy Rok się zbliża i już niedługo nadejdzie chwila, kiedy każdy kierownik biura, czy przedsiębiorstwa pomysłi nad uzupełnieniem materiałów biurowych, a przede wszystkim ksiąg handlowych, papieru firmowego, blankietów, nalepek, etykiet do zawieszania (sygnaturek) i całego szeregu artykułów, niezbędnych w buchalterji, korespondencji i ekspedycji.

Wybór źródła zakupu nie jest trudny. Jest rzeczą powszechnie znaną, jak wielkiem uznaniem cieszą się wyroby istniejące od r. 1828 fabryki ksiąg handlowych i Zakładów Drukarsko-Introligatorskich J. Leśniewski, dawniej W. Kreusch w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr. 78. Za-

Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie, 8% (dolarowych) L. Z. Wileńskiego Banku Ziemskiego.

31-go 4% i 4½% konw., 7% i 8% L. Z. Banku Gosp. Krajowego, 8% Obligacyj Budowl. Banku Gosp. Krajowego, 4% i 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie, 4% Obligacyj m. Lwowa.

wylosowanych:

31-go 4% i 4½% konw., 7% i 8% L. Z. oraz oblig. Budowl. Banku Gosp. Krajowego, 4% i 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Ziemskiego we Lwowie, 4% Obligacyj m. Lwowa, 4½% dol. 4½% dol. w zlocie, 4½% złotych oraz 4% skonw. ost. l. z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

kłady te w ostatnich latach unowocześniły swą produkcję w działach: fabrykacji ksiąg handlowych, introligatorni, drukarni, linjarni papieru, wyrobu etykiet do zawieszania (sygnaturek).

Dzięki pierwszorzędnemu wykonaniu i doborowi materiałów, wyroby fabryki J. Leśniewski, dawn. W. Kreusch, poszukiwane są w każdym biurze, przedsiębiorstwie handlowem i przemysłowym.

Sklep fabryczny, mieszczący się od lat 40 dotychczas przy ul. Żabiej Nr. 4, przeniesiony został do nowego większego, nowoczesnie urządzonego lokalu, przy ul. Senatorskiej Nr. 37 (Pl. Bankowy) w gmachu Ordynacji Zamoykich.

Terminarz Akcjonarjusza

Zebrań.

12 grudnia.

Małopolskie Tow. Cukrownicze „Przeworsk“, Sp. Akc. — o godz. 12-ej w Przeworsku.

15 grudnia.

Sp. Akc. Fabryka Sukna, A. G. Borst w Zgierz — o godz. 17-ej w lokalu Zarządu Spółki w Zgierzu, przy ul. Marsz. Focha 6.

20 grudnia.

Angielsko-Polski przemysł Gumowy „Gentleman“, Sp. Akc. — o godz. 18-ej w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Bol. Limanowskiego 156.

„Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Spółka Akc.“

w Warszawie — nadzwyczajne — o godz. 10-ej w lokalu Spółki Marszałkowska 130.

Zakł. Przem. Emil Eiert, B-cia Schweikert, Sp. Akc. w Łodzi — nadzwyczajne — o godz. 11-ej w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 47.

21 grudnia.

Akc. Zakł. Chemiczne „Laokoon“ S. A. we Lwowie — o godz. 19-ej w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie.

Huta Szklana „Tuszc“, Sp. Akc. — o godz. 17-ej w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Orlej 6.

GAZOWNIA MIEJSKA M. ST. WARSZAWY

ZWRACA UWAGĘ, ŻE WOBEC ZBLIŻAJĄCEJ SIĘ ZIMY

RURY GAZOWE

mogą zamarznąć, a następnie ulec pęknięciu, powodując ulatnianie się gazu, wobec czego właściciele domów w piwnicach i na klatkach schodowych, a odbiorcy gazu w mieszkaniach i sklepach powinni przewody gazowe należyście zabezpieczyć na zimę.

Do pomieszczeń, w których czuć gaz, bezwarunkowo nie należy wchodzić z ogniem, natomiast przewietrzyć lokal przez otwarcie okien i drzwi, zamknąć główny kurek przy gazomierzu i inne kurki przy przyrządach i lampach, a o uchodzeniu gazu zawiadomić bezzwłocznie w dniach powszednich w godzinach od 8 do 17 m. 30 najbliższe pogotowie Gazowni:

Pogotowie I	Kredytowa 3	tel. Nr. 6-00-02	Pogotowie IV	Zamenhofska 28	tel. Nr. 11-00-06
„ II	Ludna 16	„ „ 8-80-05	„ V	„	„ „ 11-00-06
„ III	Marszałkowska 36	„ „ 9-42-51	„ VI	Targowa 62 (Praga)	„ „ 10-27-72

W porze wieczornej i nocnej (od godz. 17 m 30 do 9-ej) we wszystkie dni, a także w ciągu całej doby, w niedzielę i święta, należy zwracać się do Pogotowia I Gazowni tel. 606-02, a w razie nieuzyskania połączenia do Stacji Zbiornikowej, ul. Ludna Nr. 16, tel.: 9-00-03 lub 9-25-23 oraz do fabryki na Woli, tel. 680-33.

LOSOWANIA

8 proc. 25-letnia Państwowa Pożyczka 1925 r. (Dillon)

Losowanie z dnia 21 listopada 1934 r.

Po dol. 1.000. Nr. Nr. 107 117 130 150 249 373 386 412 424 440 451 509 524 619 623 695 816 914 1001 1047 1052 1089 1094 1156 1234
 1252 1357 1460 1554 1669 1680 1721 1831 1847 1898 2042 2063 2106 2131 2221 2269 2311 2319 2345 2353 2391 2467 2526 2607 2637 2640
 2644 2697 2765 2831 2904 2933 2935 2939 2948 3032 3034 3047 3102 3170 3284 3338 3345 3374 3408 3566 3583 3592 3599 3668 3697 3852
 3854 3875 3892 3896 3916 3977 4088 4141 4151 4220 4223 4392 4414 4496 4512 4525 4536 4564 4628 4768 4786 4813 4822 4939 5018 5038
 5082 5101 5225 5266 5281 5345 5412 5494 5530 5644 5648 5682 5684 5782 5795 5822 5833 5914 6072 6096 6112 6156 6165 6229 6316 6437
 6548 6604 6644 6645 6648 6667 6676 6785 6813 6825 6836 6897 7010 7044 7071 7162 7252 7341 7345 7473 7482 7758 7775 7878 7932 8029
 8046 8068 8079 8243 8255 8348 8391 8409 8606 8617 8712 8714 8747 8757 8777 8801 8819 8828 8943 8982 9031 9096 9231 9241 9256 9276
 9341 9361 9436 9484 9611 9644 9670 9678 9722 9733 9754 9894 9897 9933 9976 9992 10050 10086 10095 10136 10258 10261 10283 10363
 10383 10384 10397 10461 10498 10510 10522 10667 10692 10719 10726 10769 10818 10852 10863 10968 10972 11036 11141 11152 11202
 11466 11485 11515 11609 11645 11769 11778 11811 11875 11887 12117 12156 12158 12195 12221 12323 12398 12422 12519 12524 12526
 12547 12555 12567 12612 12614 12624 12654 12659 12809 12845 12860 12878 12892 12919 12953 12959 12975 13005 13029 13060 13086
 13152 13196 13205 13233 13270 13307 13328 13378 13407 13420 13503 13589 13616 13626 13855 13888 13929 14011 14074 14092 14144
 14293 14345 14392 14429 14440 14484 14548 14630 14708 14745 14829 14869 14914 14942 14947 15039 15118 15219 15369 15395 15433
 15534 15632 15633 15653 15690 15698 15772 15797 15798 15823 15962 16005 16108 16120 16132 16136 16190 16232 16250 16294 16381
 16393 16427 16456 16479 16541 16685 16734 16745 16856 16899 17020 17043 17065 17067 17123 17223 17294 17396 17474 17547 17589
 17639 17663 17700 17743 17790 17805 17829 17929 17959 18017 18028 18085 18128 18185 18268 18281 18330 18395 18404 18419 18473
 18548 18557 18575 18634 18641 18702 18816 18820 18849 18891 18897 18921 19014 19024 19066 19081 19100 19190 19245 19261 19323
 19333 19344 19404 19407 19498 19529 19620 19637 19744 19783 19834 19893 19920 19929 19983 20157 20176 20246 20431 20464 20492
 20494 20601 20638 20847 21050 21059 21065 21107 21235 21236 21260 21341 21538 21566 21594 21626 21679 21704 21731 21851 21861
 21956 21990 21992 22020 22167 22209 22252 22282 22287 22351 22376 22592 22602 22678 22774 22778 22859 22986 22992 22999 23093
 23160 23167 23180 23204 23212 23219 23348 23440 23451 23519 23573 23594 23650 23793 23843 23882 23890 23992 24043 24096 24100
 24165 24182 24226 24279 24355 24451 24464 24498 24511 24516 24767 24774 24775 24806 24870 24874 24879 24885 24928 24975 25030
 25035 25058 25122 25156 25354 25359 25406 25534 25540 25557 25559 25614 25658 25692 25748 25763 25789 25790 25875 25911 26022
 26068 26088 26120 26165 26216 26245 26293 26323 26398 26402 26705 26862 26892 26908 26929 26948 26969 26971 26983 27048 27134
 27283 27317 27396 27438 27446 27485 27658 27666 27763 27792 27809 27939 27980 28048 28091 28192 28239 28295 28387 28454 28467
 28476 28541 28654 28700 28737 28835 28886 28902 28929 28969 29005 29069 29159 29186 29209 29222 29325 29474 29592 29678 29740
 29742 29815 29830 29834 29899 29949 29975 29976 30008 30030 30031 30089 30121 30160 30173 30281 30290 30328 30356 30408 30477
 30478 30490 30690 30701 30730 30731 30735 30750 30753 30827 30859 30961 31023 31025 31035 31044 31098 31141 31145 31362 31506
 31553 31588 31641 31647 31648 31657 31681 31795 31955 31980 31988 32066 32135 32180 32183 32196 32469 32503 32588 32593 32690
 32702 32790 32907 32952 32981 32987 33000 33033 33054 33084 33212 33223 33310 33337 33415 33515 33522 33554 33571

Po dol. 500. Nr. Nr. 69 83 93 108 225 342 351 392 425 427 671 723 903 916 1225 1235 1280 1315 1400 1481 1538 1541 1542 1549
 1560 1615 1641 1670 1704 1863 1867 1879 1888 1994 2144 2203 2243 2288 2321 2411 2428 2466 2471 2477 2485 2524 2583 2626
 2792 2825 2940 2970 3033 3078 3081 3115 3132 3143 3150 3157 3171 3234 3239.

Po dol. 100. Nr. Nr. 72 101 244 247 408 494 566 629 786 863 1008 1038 1045 1217 1222 1230 1232 1278 1324 1377 1436 2210 2257
 2387 2438 2498 2508 2511 2558 2595 2623 2702 2722 2798 2810.

Wypłata w 105% w firmie „Dillon, Read & Co. w Nowym Jorku od dnia 1 stycznia 1935 r.

RESTANTY:

Po dol. 1.000. Nr. Nr. 1019 1202 1331 1576 1974 2087 2703 2932 3035 3325 3387 3600 3940 4499 4568 4579 4740 5054 5058 5396
 5717 6081 6215 6615 6816 7916 8271 8317 8436 8722 9690 10087 10633 11231 11549 11777 11974 12188 12596 13509 13542 14121
 14245 15077 15128 15306 15323 15363 15590 15830 15881 16640 16763 16793 17370 17894 18470 18766 18767 19142 19423 19666 19705
 19835 20136 20296 21049 21481 21717 21837 22584 23238 23976 24050 24283 24742 25016 25025 25029 25194 25279 25547 25744 25882
 28359 28383 30435 30485 30869 30872 31858 32284 32616 33055 33226 33493.

Po dol. 500. Nr. Nr. 12 144 611 721 733 910 1166 1208 1211 1217 1347 1535 1556 1634 1709 2184 2294 2393 3044 3114 3236.

Po dol. 100. Nr. Nr. 100 130 278 433 476 568 796 802 855 1019 1288 1398 1399 1469 1489 2317 2376 2393 2444 2507 2571 2727 2805 2876

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po zł. 25 wart. nom.

W dniu 6 grudnia 1934 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.:

1381 7222 13975 22705 26859 35545 39512.

Wypłata od dn. 9 listopada we wszystkich 10-ciu serjach.

wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

2% Prem. Poż. w Brukseli z 1905 r. fr. 100

Losowanie z dnia 15 listopada 1934 r.

AMORTYZACJA

Serje: 830 961 1235 1411 1812
 2132 2967 4742 5462 6149 6661
 6973 8293 8710 8888 9391 9486
 10423 11021 11543 12584 14193
 15678 16139 17727 19382 20025
 20026 20204 20300 20419 20582
 21153 22504 22539 23979 26733
 26879 27132 27282 30752 31319
 32285 32398 32661 33682 33685
 36100 36223 36926 37679 40019
 40147 43794 44035 44293 46942
 49043 49993 50681 51319 52336
 52640 53325 55521 55543 57402
 59842 60359 60633 61125 61307
 61408 61439 62100 62175 62193
 63237 64471 64888 64968 65462
 66024 66402 66516 68459 73313
 73594 73670 75112 76245 76284
 76375 76392 76947 77221 78096

78424 79633 80845 80763 80965
 80982 81250 81977 83492 83742
 84101 86380 86953 87141 88450
 88721 90486 90532 91076 91682
 92247 93900 96348 96801 97910
 97916 98217 98573 99625 102312
 104837 105219 106481 107644
 110545 112613 112705 113875
 114446 114929 115766 117279
 118720 119530 119769 120765
 122105 122130 124804 126240
 127303 127511 129375 130226
 131108 131122 131830 133162
 133188 133257 133499 134026
 134218 135724 136904 137009
 137540 137719 138298 138519
 138831 138886 139108 139768
 140298 140465 141051 142076
 142593 143357 145070 145247
 148260 149369 149559 149709
 149784 151141 151769 152352
 152493 152530 152601 154780
 155273 155421 156111 157096

157493 161442 161447 161887
 162989 163267 163857 164280
 165219 168188 168397.

WYGRANE.

Na fr. 10.000 -- Ser. 90486 Nr. 10.

Na fr. 2.500 -- Ser. 106481 Nr. 11.

Na fr. 1.000 -- Ser. 9391 Nr. 16.

Po fr. 500 -- Ser. 64968 Nr. 17, Ser. 131108 Nr. 13.

Po fr. 150 Ser. 1235 Nr. 9, Ser. 14193 Nr. 18, Ser. 17727 Nr. 20, Ser. 21153 Nr. 5, Ser. 23979

Nr. 23, Ser. 49993 Nr. 14, Ser. 61439 Nr. 2, Ser. 73594 Nr. 2, Ser. 76375 Nr. 22, Ser. 83742 Nr. 24, Ser. 87141 Nr. 20, Ser. 92247 Nr. 5, Ser. 119769 Nr. 9, Ser. 127303 Nr. 11, Ser. 131122 Nr. 7, Ser. 134218 Nr. 19, Ser. 137009 Nr. 19, Ser. 137719 Nr. 17, Ser. 140298 Nr. 23, Ser. 161442 Nr. 7.

Za wszelkie pozostałe numery, mieszczące się w wykazie seryj wylosowanych do amortyzacji, a wyżej nie podane, wypłaca się po fr. 110.

Wypłata od 2 stycznia 1935 r.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

Paryż.

Pogodna atmosfera, jaka panowała na tutejszej giełdzie w tygodniu ubiegłym, nie uległa zasadniczym zmianom, chociaż niektóre kursy daleko odbiegły od poziomu kursów, notowanych w zeszły piątek, czy sobotę. Jednak nie należy przypisywać zmian tych, jakimś zewnętrznym wpływom, wywołane bowiem zostały pewniami, czysto giełdowymi spekulacjami. Naogół tendencja jednolita.

Londyn.

Rynek mało ożywiony. Zwyżkują walory przemysłowe, papiery międzynarodowe (Canadian Pacific), oraz niektóre akcje naftowe. Walory brytyjskie słabe. Ogólna tendencja dość jednolita.

Berlin.

Tendencja niejednolita. Otwarcia dokonywują się w lepszej atmosferze, niż zamknięcia. Ilość transakcyj bardzo ograniczona. Zniżki bez specjalnego znaczenia. Akcje Chade stale zwyżkują.

Bruksela.

Giełda brukselska funkcjonuje pod bardzo pomyślnymi auspiciami. Zwyżki kursów są mniej gwałtowne, niż w tygodniu ubiegłym, ale zato ogarnęły wszystkie prawie papiery rynku. Na rynku pieniężnym ujawnia się konjunktura dość korzystna. Jedynie zniżka dotknęła Heliopolis (z 1190 na 1185), G-le Belgique (z 3350 na 3325) i Sidro privil (z 340 na 338.75). Tendencja zatem jednolita.

Tabela wartości kuponu bieżącego od następujących papierów procentowych:

Table with columns: Nazwa papieru procentowego, Data płatności, and a grid of values for days 16 through 30/31. Rows include various financial instruments like Poznański Kredyt, Oblig. m. st. Warszawy, and others.

U W A G A: Poczynać od dnia 10 lipca 1924 r. obowiązuja następujące wartości kuponu bieżącego w złotych w dniach obcych: zł. 100 z 1924 r. — zł. 172, 100 franków francuskich = zł. 35, 100 fr. szwajcarskich = zł. 172, 100 guldenów gdańskich = zł. 173,50, 1 funt sterling = podług przeciętnego kursu tranżakcyjnego w dniach tranżakcyjnych w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5.— Miesięcznie zł. 1,80.— Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedynczy 50 groszy. Cena ogłoszeń: 1 strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.— 1/4 strony zł. 250.— 1/8 strony zł. 150.— Dział ogłoszeń Mazowiecka 3/16 tel. 2-16-82

REDAKCJA: Warszawa, ulica Śniadeckich Nr. 9, telefon 8-38-19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od godz. 5—6. ADMINISTRACJA: w Domu Bankowym Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie ulica Mazowiecka Nr. 1, telefon 220-70—Konto P.K.O. Nr. 27111. Warunki prenumeraty w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5.— Miesięcznie zł. 1,80.— Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedynczy 50 groszy. Cena ogłoszeń: 1 strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.— 1/4 strony zł. 250.— 1/8 strony zł. 150.— Dział ogłoszeń Mazowiecka 3/16 tel. 2-16-82

Redaktor: Maksymilian Polikier. Zakł. Graf. E. i D-ra K. Kozińskich Wydawca: Helena Polikierowa